

Sygn. akt I ACa 829/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Piotr Wójtowicz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Irena Rykała
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa M. H.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 9 lipca 2012 r., sygn. akt II C 446/12,

- 1) zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1. o tyle, że zasądzoną nim kwotę obniża do kwoty 58 324,25 (pięćdziesięciu ośmiu tysięcy trzystu dwudziestu czterech i 25/100) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala;
- 2) oddala apelację powoda;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanej 3 644 (trzy tysiące sześćset czterdzieści cztery) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 829/12

## UZASADNIENIE

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 218.495,71 zł waz z należnymi odsetkami. W uzasadnieniu żądania powód twierdził, że dochodzona kwota stanowi sumę następujących kwot:

- 72.238,80 zł jako równowartość nakładów poniesionych na usunięcie szkody wywołanej ruchem zakładu górniczego pozwanej w lokalu mieszkalnym stanowiącym własność powoda a położonym w R. przy ulicy (...)- oznaczenie lokalu numer (...) w trakcie remontów przeprowadzonych w 2007 roku, 2009r oraz grudniu 2010r.

- 96.260,91 zł jako równowartość kosztów które należy ponieść na usunięcie aktualnie występującej szkody

-50.000 zł to odszkodowanie za dyskomfort ciągłego usuwania szkód i straty moralne.

Twierdził powód dalej, że od 2006 r. bezskutecznie jego matka domagała się usunięcia szkody górniczej w mieszkaniu w którym wspólnie zamieszkują. Na poparcie żądania powód przedstawił kalkulację własną kosztów usunięcia szkody.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana twierdziła, że pierwszy wniosek o naprawienie szkody M. H.(1)– matka powoda złożyła 19 października 2009r. Pozwana przy piśmie z 26 października 2009r. przesłała wnioskodawczyni projekt ugody; pismem z 20 listopada 2009r. wnioskodawczyni odmówiła podpisania ugody, nie odpowiedziała również na kolejne pismo pozwanej z dnia 30 listopada 2009r. w przedmiocie sprecyzowania zastrzeżeń. Po dwóch latach - 12 listopada 2011r. na wniosek zarządcy budynku w związku z kolejną wizją lokalu pozwana dokonała aktualizacji zakresu szkody w przedmiotowym lokalu mieszkalnym oraz zaktualizowała kosztorys robót naprawczych a następnie przedstawiła wnioskodawczyni propozycje zawarcia ugody.

Wskazując na oświadczenie zawarte pozwie, iż od 1997 r. w mieszkaniu wielokrotnie występowały szkody górnicze pozwana powołując się na przepis art. 442<sup>1</sup> § 1 kc w akcie zdarzeń sprzed 10.08.2007r. na przepis art. 442§ 1 kc podniosła zarzut przedawnienia roszczeń wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Lokal mieszkalny numer położony w budynku mieszkalnym posadowionym na nieruchomości przy ul. (...) w R. stanowi odrębną nieruchomość której właścicielem jest M. H. urodzony dnia (...) a więc niespełna od roku będący osobą pełnoletnią. M. H.(1) jest matką M. H. i do osiągnięcia pełnoletniości była jego przedstawicielem ustawowym. Wbrew twierdzeniom pozwanej, iż dopiero w 2009r. zgłoszono po raz pierwszy szkodę w tym lokalu już w dniu 23 maja 2006r. z udziałem pracownika pozwanej dokonano oględzin lokalu mieszkalnego i przyjęto zgłoszenie występowania uszkodzeń Również treść pisma M. H.(1) z 19 października 2009 złożonego w odpisie przez pozwaną wskazuje, że jest ono kontynuacją wcześniejszej korespondencji .

Aktualnie szkoda wywołana ruchem zakładu górniczego w przedmiotowym mieszkaniu obejmuje:

- pęknięcie ściany w dużym pokoju przedpokoju i kuchni
- spękania tynków ścian, sufitów ościeży,
- pęknięcie posadzek z płytek okładzinowych w łazience, kuchni i przedpokoju,
- deformacje stolarki okiennej w pokoju średnim,
- uszkodzenie okładzin kominka

Naprawa szkody winna polegać na wykonaniu prac remontowych usuwających w całości szkodę a także robót towarzyszących malarskich i porządkowych. K. a więc uwzględniając szczegółowe obmiary rozmiaru szkody jak i stosownych robót naprawczych i towarzyszących, ustalony koszt robót naprawczych równy jest kwocie 58 324,44 zł

W przypadku kosztów remontów wykonanych przez stronę powodową w latach 2007, 2009 i 2010r. strona powodowa nie przedstawiła dowodów w postaci rachunków faktur itp. obrazujących zakres wykonanych prac czy też innych dowodów przedstawiających rozmiar szkody- ograniczyła się do wskazania – opisanie przeprowadzonych robót.

Ustalenie najbardziej prawdopodobnego rozmiaru szkody w poszczególnych latach, a w następstwie powyższego zakresu i kosztów koniecznych robót naprawczych nastąpić mogło po łącznej analizie: aktualnego zakresu występującej szkody górniczej jak i rozmiaru uszkodzeń za które pozwana nie odpowiada przy uwzględnieniu szkód występujących w bryle - elementach konstrukcyjnych budynku, propozycji robot naprawczych zawartych w projekcie ugody z 2009r, zakresu uszkodzeń opisanych w kolejnych protokołach oględzin mieszkania a sporządzonych przez pozwaną jak również sporządzonych przez pozwaną w 2009r. i 2011r kosztorysu na naprawę szkód zweryfikowanych co do rozmiaru i kosztu robót z uwzględnieniem zasad sztuki budowlanej. Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy przyjął, że konieczne nakłady na usunięcie szkody za którą pozwana ponosi odpowiedzialność w aktualnym poziomie cen równe było kwotom: w 2007 r.- 34 541,62 zł, w 2009- 25 282,23 zł a w 2010r- 11 578,58.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd Okręgowy wskazał, że pozwana ostatecznie nie kwestionowała swej odpowiedzialności za szkodę wywołaną ruchem zakładu górniczego w myśl przepisu art. 91 ust 1 prawa geologicznego i górniczego ustawy z 4 lutego 1994 ( Dz.U z 2005 nr 228 poz 1947 ze z.m.). Rozważenia wymagało zatem, czy pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń. W myśl przepisu art. 442<sup>1</sup> § 1 kc jak i tożsamego w treści przepisu art. 442 § 1 który utracił moc z dniem 10 sierpnia 2007. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem trzech lat od dnia w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Strona powodowa przyznała, że co najmniej od 2006r. wiedziała o uszkodzeniach, za które odpowiedzialność ponosi pozwana. Dlatego uznać należy że pozwana skutecznie podniosła zarzut przedawnienia roszczeń w odniesieniu do żądania zwrotu kosztów napraw w wykonanych w 2007r. skoro powództwo wytoczono dopiero w lutym 2012r roku.

Ustalenia faktyczne zdaniem Sądu Okręgowego wykazały, że usprawiedliwione jest żądanie zwrotu nakładów poniesionych na wykonanie robót naprawczych usuwających szkodę górniczą która ujawniła się i została naprawiona w latach 2009 i 2010r. odpowiednio do kwoty 25 282, 32 zł i 11 578,58 zł. Co do zapłaty odszkodowania w kwocie odpowiadającej kosztom usunięcia aktualnie występującej szkody tj. kwoty 58 324.44 zł to zdaniem Sądu skoro w lokalu mieszkalnym oprócz szkody górniczej występują dalsze uszkodzenia za które pozwana nie odpowiada, racjonalnym jest aby strona powodowa przeprowadziła remont usuwający całość szkód. Dlatego też Sąd na podstawie art. 95 ust 12 prawa geologicznego i górniczego w przypadku żądania zwrotu kosztów remontu wykonanych w 2009 r. i 2010 oraz na podstawie art. 95 ust 1 prawa geologicznego i górniczego w przypadku odszkodowania równego kosztom usunięcia aktualnie występującej szkody zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 95.185,25 zł. Na podstawie art. 481 kc Sąd uwzględnił żądanie zasądzenia odsetek ustawowych uznając za usprawiedliwione żądanie od daty doręczenia pozwu, bowiem korespondencja z pozwaną w sprawie zawarcia ugody pozasądowej nie stanowiła wezwania do zapłaty uzasadniającego przyjęcie inne początkowej daty opóźnienia w spełnieniu świadczenia.

Powództwo pozostałej części w zakresie żądania zwrotu kosztów naprawy szkody górniczej podlegało oddaleniu jako bezzasadne, a w przypadku żądania kosztów za remont przeprowadzony w 2007. jako przedawnione. Oddalił również Sąd żądanie zasądzenia kwoty 50 000 zł za dyskomfort ciągłego usuwania szkód i straty materialne wobec braku podstawy prawnej w przepisach prawa geologicznego i górniczego, która mogłaby być podstawą roszczenia o zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę o charakterze niemajątkowym, a także przepisy kodeksu cywilnego do których odsyła przepis art. 92 prawa geologicznego i górniczego z zakresu naprawienia szkody wywołanej przez ruch zakładu górniczego, nie przewidują formy zadośćuczynienia w związku z doznaną szkodą o charakterze majątkowym ( por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 lutego 2007 w sprawie sygn. akt I ACa 248/06- LEX 307277)

Sąd na podstawie art. 102 kpc odstąpił od obciążania powoda należnymi pozwanej kosztami procesu, uznając, że konieczność przeprowadzania postępowania dowodowego- dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego dla ustalenia stanu faktycznego w sytuacji gdy strony nie zaoferowały dowodów w tym przedmiocie stanowi wypadek szczególnie uzasadniony w rozumieniu tegoż przepisu.

O kosztach sądowych należnych Skarbowi Państwa od pozwanej Sąd orzekł na podstawie art. 43 ust 1 w związku z art. 96 ust 1 pkt 12 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację wniosły obie strony.

Pozwana zaskarżyła wyrok w części zasądzającej kwotę 36 860,81 zł. Zarzucała naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 148 w związku z art. 146 prawa geologicznego i górniczego przez przyjęcie, że konieczność wykonania ewentualnych remontów w latach 2009 i 2010 wynikała z powstania szkód górniczych i przez uznanie, że przedstawione przez powoda nakłady i wyliczenia odpowiadają uzasadnionym nakładom i były poniesione ze względu na powstanie szkód górniczych. Naruszenie art. 148 prawa geologicznego i górniczego pozwana zarzucała także w związku z art. 6 k.c. wskazując, że powód nie udowodnił faktu poniesienia nakładów na remonty w 2009 i 2010r. Pozwana zarzucała także naruszenie przepisów postępowania przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów wynikającej z art. 233 k.p.c. oraz naruszenie art. 217 § 1 w związku z art. 286 k.p.c. przez niedopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, którego celem było ustalenie, czy faktycznie powód wykonywał remonty w latach 2009 i 2010 oraz że konieczność ich wykonania spowodowana została szkodami górnictwami. Zarzucała także naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 233 k.p.c. i art. 6 k.c. przez ogólne stwierdzenie, że ustalenia faktyczne zdaniem sądu wykazały, iż usprawiedliwione jest żądanie zwrotu nakładów poniesionych na wykonanie robót naprawczych usuwających szkodę górnictwami oraz przez przyjęcie stanu faktycznego wskazanego w opinii biegłej jako stanu faktycznego na podstawie którego odbyło się wyrokowanie w sprawie.

W oparciu o przedstawione zarzuty domagała się pozwana zmiany wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części, ewentualnie uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Powód w apelacji zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo o zasądzenie kwoty 50 000zł. Powoływał się powód na wieloletnie starania jego przedstawiciela ustawowego o naprawę szkód górniczych, co skutkować powinno zasądzeniem żadanego zadośćuczynienia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja powoda była nieuzasadniona bowiem jak słusznie wskazał w motywach swego orzeczenia Sąd Okręgowy brak było podstawy prawnej do zasądzenia zadośćuczynienia w okolicznościach ujawnionych w niniejszej sprawie. Możliwość zasądzenia zadośćuczynienia przewidziana została w obowiązujących przepisach dla skutków deliktów w postaci spowodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, pozbawienia wolności oraz w wypadku skłonienia za pomocą podstępów, gwałtu lub nadużycia stosunku zależności do poddania się czynowi nierządnyemu (art. 445 k.c.). Zadośćuczynienie może zostać zasądzone w przypadku wyrządzenia krzywdy przez naruszenie dóbr osobistych (art. 448 k.c.). Trzecim przepisem przewidującym możliwość zasądzenia zadośćuczynienia jest art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym „Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę”. Nie wymaga szczegółowego uzasadnienia stwierdzenie, że opisana w żądaniu pozwu i apelacji powoda krzywda polegająca na niespełnieniu przez pozwaną oczekiwań powoda odnośnie remontu jego mieszkania nie mieści się w żadnej ze wskazanych podstaw prawnych umożliwiających zasądzenie zadośćuczynienia.

Apelacja powoda jako całkowicie bezzasadna podlegała zatem oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Uzasadniona natomiast okazała się apelacja pozwanej.

W szczególności uzasadniony był zarzut naruszenia wskazanych w apelacji przepisów proceduralnych przez dokonanie ustaleń faktycznych w zakresie przeprowadzenia przez powoda remontów w 2009 i 2010r. na podstawie opinii biegłego sądowego, który z kolei wycenił wielkość poniesionych przez powoda nakładów na remont mieszkania wyłącznie na podstawie relacji matki powoda o dokonanych czynnościach. Podkreślić należy, że powód, a przede wszystkim jego przedstawiciel ustawowy już w 2006r. prowadził korespondencję z pozwaną w przedmiocie naprawy szkód górniczych, w której powoływano się na możliwość wykonania prac naprawczych we własnym zakresie wobec bezczynności pozwanej. W takich okolicznościach rzeczą powoda było zgromadzenie wszelkich możliwych dowodów potwierdzających wykonanie prac naprawczych tak, by na ich podstawie można było odtworzyć stan sprzed remontu.

Powód w niniejszej sprawie – co konsekwentnie zarzucała pozwana – nie przedstawił poza własnymi twierdzeniami żadnych dowodów potwierdzających zakres, a nawet sam fakt wykonania jakichkolwiek prac usuwających szkody górnicze w 2009 i 2010r. Zgodzić należy się z apelującą, że opinia biegłej sądowej z zakresu budownictwa nie powinna zostać oceniona przez Sąd Okręgowy jako przekonująca w zakresie wyceny prac z lat 2009 i 2010, skoro fakt wykonania tych prac biegła ustaliła na podstawie wyjaśnień matki powoda i jej pism do pozwanej. Nie stanowi dowodu przeprowadzenia jakichkolwiek prac w mieszkaniu powoda w 2009 i 2010r. koreferat pozwanej z 2011r., na który powoływała się biegła. Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Jak wynika z motywów skarżonego wyroku Sąd Okręgowy nie sprostął temu obowiązkowi, gdyż powtórzył „ustalenia” biegłej, które nie miały oparcia w całości zebranego materiału. Z wyjaśnień biegłej złożonych na rozprawie w dniu 5 lipca 2012r. wynikało, że dla biegłej wyjaśnienia matki powoda złożone czy to w trakcie oględzin lokalu, czy też wynikające z twierdzeń zawartych w korespondencji z pozwaną były wiarygodne i miarodajne, a także wystarczające dla sporządzenia wyceny. Nie ulega jednak wątpliwości, że to Sąd powinien dokonać stosownych ustaleń stanu faktycznego, a opinia biegłej powinna jedynie dostarczyć wiadomości specjalnych niezbędnych do wyrokowania. Opinia biegłej zwłaszcza będąca skutkiem dokonania przez biegłą samodzielnej oceny wiarygodności twierdzeń stron nie może zastąpić czynności Sądu opisanych w art. 233 § 1 k.p.c. Fakt przeprowadzenia jakichkolwiek prac remontowych przez powoda w 2009 i 2010r. powinien zostać, zgodnie z ciężarem dowodzenia wynikającym z art. 6 k.c. przez niego wykazany, a tymczasem powód nie wskazał żadnego rachunku ani też nie zawnioskował żadnego dowodu osobowego, na podstawie którego można by uznać i ustalić, że w 2009 i 2010r. wykonał we własnym zakresie prace usuwające skutki szkód górniczych.

Z tych względów zgodzić należało się z zarzutami apelacji, że wobec nie wykazania przez powoda faktu i zakresu przeprowadzonych remontów w 2009 i 2010r. powództwo w tym zakresie powinno zostać oddalone na podstawie art. 148 prawa geologicznego i górniczego w związku z art. 6 k.c.

Apelacja pozwanej zmierzająca do korekty wyroku w tym zakresie była zatem w pełni uzasadniona w związku z czym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok obniżając zasądzone odszkodowanie o koszty niewykazanych nakładów, które powód miał ponieść w 2009 i 2010r.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 w związku z art. 99 k.p.c. zasądzono od powoda przegrywającego w całości etap postępowania apelacyjnego na rzecz pozwanej koszty tego postępowania w wysokości wynagrodzenia pełnomocnika pozwanej będącego radcą prawnym (1800 zł.) i poniesionej przez pozwaną opłaty od apelacji (1844 zł).